

KŁOSY

Organ Związku Kółek Roln. Zachodnio-Pruskich.
(Tygodnik wychodzący co sobotę.)

Przedpłata kwartalna wynosi na wszystkich pocztach w Niemczech 75 fenygów.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od jednolitego wiersza. Przy powtórzeniu udziela się stosownego rabatu. — Kółka od ogłoszeń siewów i bydła rozplodowego płać tylko 10 fen. od wiersza.

Sześć Boże!

Wszelkie przyczynki redakcyjne prosi się adresować
Poleczyński Wysoka, Wittstock pr. Frankenhagen Wpr.
W sprawach druku i ekspedycji oraz wiadomości
o ruchu w „Kółkach” S. Buszczyński, Thorn, Brückenstr.
Ogłoszenia i reklamy przyjmuje K. Zabłocki
Thorn, Brückenstrasse.

OD PATRONATU.

1. „*Dosiego roku*“! życzymy najserdeczniej.

2. **Panowie Wicepatroni** odebrali wysłane przez patrona **formularze** do sprawozdań Kółek. Prosimy te formularze **zaraz** dalej wysłać Kółkom. Kółka bowiem w styczniu odbywają swoje zebrania **walne**, i powinny już na nich formularze wypełnione przedłożyć swym Kółkom do zatwierdzenia. Kółka **do 1. lutego** winny sprawozdanie odesłać **swym wicepatronom**. Panowie Wicepatroni zaś zechcą **sami** na podstawie tych formularzy wypracować sprawozdania Kółek **do druku**, i przesłać te sprawozdania do 15. III. patronowi.

Jak organizować gospodarstwa nasze, żeby z takowych osiągnąć najlepsze rezultaty.

Wygłosił: *Działowski* z Mgowa.

Gdybym był w tem szczęśliwym położeniu i umiał Panom rozwiązać ten istny węzeł gordyjski w jaki sposób zorganizować gospodarstwa, żeby najlepszy z nich osiągnąć rezultat, gdybym w krótkich słowach postawioną sobie kwestyę mógł spisać w formę recepty — to bezwarunkowo nie stawałbym dzisiaj przed Panami — jako prelegent.

Preferowałbym wtedy założenie biura, dającego na zawikłane i skomplikowane kwestyie gospodarcze trafne odpowiedzi, postarawszy się naturalnie poprzednio o patent i mam nadzieję, że sprzedając w ten sposób chociaż po najniższych cenach, moją wiedzę, stałbym się w bardzo krótkim czasie milionowym czło-

wiekiem, co — nawiasem powiedziawszy, by mi się przydało.

Lecz to wszystko mrzonki — kwaśne winogrona. Przechodzę do rzeczy. Organizację gospodarczą porównać można z siecią, składającą się z tysiącznych nici i nitek; niech w tej plecionce choć jednej nitki zabraknie, wyrze to na całość **natychmiast** pewien wpływ.

To samo zjawisko mamy w organizacji czyli w ustroju każdego z gospodarstw. Dwóch gospodarstw, o których powiedziećby można, że są według jednego modelu wykrojone, jakkolwiek ustrój ich na oko zbliżony jest do siebie, **nie ma** pod słońcem i dlatego każdy z Panów przyzna, że to, co dla jednego gospodarstwa jest stosowne i podtrzymuje jego egzystencyę, w drugim **nawet w przybliżeniu** zastosowaniem być nie może. Gospodarstwa, jak już na samym wstępie rzekłem, nie można prowadzić według pewnej formułki, czyli recepty, a ten, któryby bez rozwagi, chociażby z ust największej powagi gospodarczej, jakkolwiek zachwalaną metodę gospodarczą chciał na ślepo w swoim gospodarstwie zastosować, nie obliczywszy się poprzednio z miejscowymi warunkami, ten — że tak powiem — sam pod sobą zwolna dół kopie, a zapadłszy weń dość głęboko, **kto wie**, czy z niego wybrnąć zdoła.

Nieraz wtedy odezwą się głośy, że ta metoda lub ten kierunek gospodarstwa jest wprost fałszywy, czyli, że jest nedorzecznoscia, lecz większość Panów mi przyzna, że metoda lub kierunek ów może być dobry, tylko **zastosowanie** nle było w swem miejscu.

Z rozwojem kultury poszczególnych narodów, z lokowaniem się takowych coraz ściślej naokoło punktów, tak zwanych targowisk światowych, z szalonym postępem przemysłu, z

coraz więcej rozwijającą się technologią w naszym zakresie i z ogólnie coraz to trudniejszym unormowaniem zarobku robotników i **gospodarstwa** nasze postępować winny, chcąc wielostronnym wymaganiom czasu, zadość uczynić.

Przeciwny gospodarz, jakich mieliśmy jeszcze wielu w pierwszej połowie zeszłego stulecia, który gospodarował jak dziad lub pradziad, t. j. byle zasiał i sprzątnął, to miał egzystencję zapewnioną, po dziś dzień nie ma racyi bytu, chcąc rentę z gospodarstwa, t. j. z majątku w ziemi wygospodarować. Kto w dzisiejszych czasach, jako gospodarz, chce mieć wystarczające utrzymanie i z gospodarstwa coś grosza odłożyć, ten winien się starać, żeby można powiedzieć o nim, iż jest jakoby ze spiżu i ze stali, to zn., że nie wolno mu się zniechęcać do gospodarstwa, chociażby napotykał na największe przeciwności i był narażony na straty. Bo któremuż z gospodarzy nie nasuwała się nieraz myśl porzucenia gospodarstwa w uciążliwych czasach, w których jakoby się wszystko zaprzysięgło przeciwko gospodarstwu, a które, że tak powiem, nieraz nazwaćby można czyścem na ziemi!

A jednak Panowie w górę głowy! w górę!

Czas się wygrzebać z trosk koryta,

Duch oskrzydłony wznieść na chmurę,

Gdzie złotem blasków słońce wita.

Przetrwać musimy te czasy dla nas krytyczne, jeżeli nas Pan Bóg stworzył gospodarzami; tego kawałka ziemi, który jest jeszcze w naszym ręku, nie wolno nam się pozbywać i każdy, kto pracuje regularnie w swoim gospodarstwie tyle, ile mu sił staje, ten ani kawałka ziemi nie uroni, lecz owszem może ją utrzymać, a chociażby gospodarstwo było najwięcej zaniedbane, powinien je tak zorganizować, żeby je podniósł do **najwyższej** kultury.

Lecz w jaki sposób? zapyta każdy. Łatwa na to odpowiedź. Powiększ dochody, a zmiejsz wydatki. — Jest to na oko tylko frazes, lecz głęboka w nim leży prawda. Skasuj w twoim gospodarstwie to, co rok rocznie dużo grosza pochłania, a korzyści nie wielkie lub wcale nie przynosi, a zaprowadź to, co **pewnie** dochód daje, bądźto w płodach z roli, lub w chodowli inwentarza, lub w technologii gospodarczej. Lecz zwracam uwagę, że nie wolno od razu **wszystkiego** zmienić, nie chcąc być narażonym na wielkie wydatki, tylko każdą zmianę ku dobremu zwolna i systematycznie przeprowadzać wypada, trzymając się zdania: »Quidquid agis, prudenter agas et respice finem«. To »znaczy«, a jaka korzyść wyniknie dla mnie?

Najgłówniejszym ku temu czynnikiem w

każdem gospodarstwie jest **kapitał obrotowy**. Kapitał ten w gospodarstwie wolniej się rentuje, niż w innych zawodach, lecz nie z niedbałości lub niedostatecznej zapobiegliwości gospodarza, lecz z samego położenia rzeczy, czysto gospodarstwa intensywnego lub też ekstenzywnego dotyczy. To też kapitał, uwięziony w gospodarstwie, niski stosunkowo procent przynosi.

Również ważnym czynnikiem w każdym gospodarstwie, a może nawet ważniejszym od pierwszego, a mianowicie w gospodarstwie z trudnymi warunkami są **zasoby intelektualne gospodarza**, bez których i najpełniejszy wór pieniędzy w krótkim czasie się skurczy, jak wyciśnięta cytryna. Do najkardynalniejszych osobistych przymiotów rolnika zaliczać możemy: Dobre chęci i upodobanie swego zawodu, zrozumienie rzeczy, niezmordowana ochota do pracy, zamiłowanie porządku, ścisła rachunkowość na każdym kroku, siła odmówienia sobie niejednego, t. j. siła woli, energia, umiejętne prowadzenie ludzi i na wskroś rzetelny charakter. Pewna doza zimnej krwi w gospodarstwie także jest bardzo na miejscu. Któryż bowiem z gospodarzy nie bywa wystawionym na niejedne próby cierpliwości, z których nie każdy zwyczajko wyjść umie. Lecz i bez tych przymiotów, kierujących gospodarstwo, niejedno egzystować może, jak egzystują gospodarstwa, w których gospodarują ludzie za pożyczone pieniądze, lecz gospodarstwa z takim kapitałem obrotowym drogo pracują. Podobnie też rentują się gospodarstwa te, gdzie kierującemu zbywa na intelektualnych zdolnościach w organizacji gospodarstwa; gospodarz ten również za drogo gospodaruje i to dlatego, że taniej gospodarstwa prowadzić nie umie.

Załatwiwszy się z kwestyą materialnego i duchowego zasobu u kierownika, zwracam się teraz specjalnie do kwestyi samej, tyczącej się, jak organizować gospodarstwa, żeby z takowych osiągać jak najlepsze rezultaty.

Jeżeli dawniej gospodarstwa, położone blisko miejsca odstawy wielce sobie ceniono, to tem więcej w obecnych czasach z obniżką cen zbożowych, nabrały gospodarstwa takie znaczenia. Jeszcze lat temu 40 nie tak bardzo dbali gospodarze naszych okolic o zbliżenie linii kolejowych. Majątki nie były tak bardzo obciążone długami, wywóz zboża i wełny, chociaż do odleglejszych punktów zbytu uskuteczniał się z korzyścią, bo ceny tych łatwo transport znoszących produktów były wysokie i produkcja ich dawała dostateczną rentę z gospodarstwa.

Dziś stosunki się zmieniły. Ceny zboża i

welny nie zadawalają rolnika. Zwiększone długi i podatki na majątkach wymagają większych dochodów, jeśli po opłaceniu procentów ma coś zostać gospodarzowi za jego fatywę.

Centra zbytu potworzyły się inne, do których dążą produkta, dające główny dochód. Widzimy po rozmaitych stronach kraju pobudowane wielkie fabryki cukru, spółkowe gorzelnie, mączkarnie i tym podobne zakłady, wchodzące w zakres gospodarstwa rolnego, a ciężkie produkta, których te fabryki potrzebują, wymagają dogodnej komunikacji, skoro gospodarz należycie ma z nich korzystać.

Uprawa buraków cukrowych na ziemiach dla nich odpowiednich, (a dziś już mało jest u nas ziemi, któraby jej nie odpowiadała) — twierdzi wielu — to najzyskowniejszy interes dla obecnego gospodarza. Uprawie tej na odpowiednim obszarze może się jednakże oddawać tylko rolnik z dogodnymi drogami komunikacyjnymi do fabryki, centrum odbioru surowca. Tak dogodne gospodarstwo z łatwością i dzisiaj może wygospodarować z morgi znaczną rentę mianowicie skoro fabryka, do której odstawia, dobrze pracuje, nawet i przy dzisiejszych niskich cenach cukru, skoro na procentach samego surowca, t. j. burakach cukrowych, nie bywa zanadto pokrzywdzony — rachunku specjalnego przytaczać nie będę, gdyż dostatecznie po inne razy kwestya ta była omawiana. Jednakże nie wszystkie gospodarstwa, mogące produkować buraki cukrowe są tak urządzone; otóż najczęściej sił roboczych bądźto w ludziach, lub też w inwentarzu pociągowym w odnośnej chwili nie dostaje i wszystkie najważniejsze prace gospodarcze na krótki tylko przeciąg czasu koncentrują się i dlatego nie chcąc szwanku w gospodarstwie ponieść zanadto wielkiego od tej gałęzi przemysłowej w gospodarstwie niejednemu uchylić się wypada. Gospodarz, któryby w takim wypadku pragnął się rzucić także na plantacyą buraków, licząc tylko, że morga dość znaczny dochód przynosi, nie rozważywszy poprzednio, czy swoim inwentarzem roboczym zdoła odstawić ów płód, nie zaniedbując uprawy na zimę, mógłby od razu jednym takim krokiem cofnąć dochody w majątku na lat kilka.

[Ciąg dalszy nastąpi.]

Ruch w Kółkach.

Stawiska, 11. grudnia. Obecnych 48 członków i 5 gości. Prezes wspomniął o zasługach ś. p. X. patrona Wawrzyniaka, za którego duszę zmówiono wspólnie paciorek. Dyskusya wspólna była o zaciąganiu landszafty i o zachowaniu się gospodarza przy zarazie pyska

i racic. Prezes podał wiązanę artykułów z Kłosów w streszczeniu, i to: o elektryczności w gospodarstwie, o kontrolowaniu mleczności krów, o bakterjach, o oswojeniu zwierząt domowych. Walne zebranie odbędzie się w święto trzech Króli, d. 6. stycznia, o godz. 3, a o 4 będą świetlane obrazy dla członków i ich rodziny.

Zarząd.

Kółko w Wrockach. Sprawozdanie z zebrania d. 11. 12. 10, zebranych było około 20 członków. Obecni z zarządu pp. przewodniczący Mossakowski, sekretarz Maciejewski i skarbnik Wilamowski. Odczyt na temat: »O paszy bydła«, opracował i wygłosił p. Łęgowski. W dyskusyi zabierali głos pp. Mossakowski, Łęgowski, Hillar, Prabucki, Maciejewski, Mrozowski, Wilamowski. Pogadankę na temat zagaił p. przewodniczący Mossakowski. Poruszono sprawę następującą: indywidualną paszę krów, która w łatwy sposób daje się przeprowadzić z doskonałym skutkiem. Rozdano kalendarze rolnicze. — Obecny był także wicepatron p. Ossowski, który w swej gorącej przemowie zachęcał obecnych do regularnego uczęszczania na zebrania Kółka, a przede wszystkim kładł tym, którzy jeszcze nie są zabezpieczeni od ognia, na sumienie, aby natychmiast to uczynili. Dalej polecił ogłaszanie zgonu członków w Kłosach, oraz zakupywanie Mszy św. za duszę zmarłego z kasy Kółka, jako też korzystanie z istniejącej instytucji »Rolnika« tak przy sprzedaży płodów jako i kupnie paszy, sztucznych nawozów i t. d.

Zarząd.

Kółko w Gowidllnie. Zebranie w dniu 27. listopada. Wykład »O odżywianiu bydła porą zimową« miał X. Prezes. W wynikłej ztąd dyskusyi zabierali głos pp. Kotłowski, Doraszewski i Lis. »O dochowku bydła« z gospodarza Łyskowskiego odczytał p. Bigno. Członków obecnych 28 i 2 gości. X. Prezes zachęcał do zapisywania »Kłosów« i Kalendarzy gospodarczych.

Zarząd.

Łasin. Zebranie Kółka rolniczego 15 bm. zagaił Ks. Prezes, a odczytawszy protokół, wygłosił wykład na temat: „Bydło rasowe, z uwzględnieniem rasy oldenburskiej, — stadniki“. Pan Meyer z Łasinka wygłosił referat o mleczności krów. — Rozkupiono 12 większych kalendarzy rolniczych i 15 mniejszych. Członków było obecnych 40. Przyjęto dwóch nowych członków. Przyszłe posiedzenie odbędzie się 12 stycznia; wykład będzie o chowie cieląt.

Zarząd.

W **Jeżewie** odbyło się zebranie Kółka rolniczego dnia 18 grudnia rb. Z zarządu byli

obecni pp. Liszkowski, Linda, Domachowski i T. Parczewski. Odczyt wygłosił p. St. Dąbrowski z Belna »o chodowli koni i wychowie źrebiąt«. W dyskusyi zabierali głos pp. Chmielewski, Parczewski. Pogadanka na temat »cło ochronne pp. T. Parczewski, Opertowski, Liszkowski, Wiśniewski. Kółko oświadczyło się za cłami ochronnymi. »Kłósów« zapisano 15 numerów i 22 kalendarze rolnicze. Składek wpłynęło 25 mk. 50 fen. Członków obecnych było 49-ciu.

Zarząd.

W **Przysiersku** odbyło się posiedzenie Kółka rolniczego dnia 18. 12. 10. Członków obecnych 24. Posiedzenie w zastępstwie nieobecnego prezesa zagaił wicepatron Domaradzki. Zabrawszy głos omówił artykuł z »Kłósów« »o łąkach«, następnie dał dłuższe wskazówki i objaśnienia co do zasilania ziemi fosforem, oraz przeczytał artykuł z »Poradnika« »o żywokoście«. Dyskusya była niezbyt ożywiona. Kalendarzy roln. zapisano 19. Zarząd.

Sprawozdanie z posiedzenia tow. roln. w **Radzynie** z dnia 1. grudnia. Prezes Pan Działowski zagaił posiedzenie przy udziale 25 członków i licznych gości, mianowicie członków tow. roln. z Gruty.

Pan Donimirski z Dembińca wygłosił odczyt na temat: »w jaki sposób czerpią rośliny potrzebne im pokarmy z roli i powietrza«. — Drugi odczyt wygłosił p. Rozwadowski jun. »o chodowli trzody chlewniej«, nad oboma odczytami wywiązała się długa dyskusya.

Przyszłe walne zebranie odbędzie się dnia 4. stycznia 1911. — Na porządku dziennym sprawozdanie roczne i obór zarządu.

Żakowski, sekretarz.

Papowo Toruńskie, sprawozdanie z posiedzenia Kółka rolniczego z dnia 30. października. Po przeczytaniu protokołu ostatniego zebrania, zgłosiło się dwóch nowych członków (w całości zatem 27, z których obecnych było 12). Z polecenia patronatu odczytano artykuł z »Kłósów«: »czy i kiedy daje krowa dochód«. Nad tym tematem jak i nad następnym: »o zakopcowaniu okopowizny« wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya.

Posiedzenie z dnia 30. listopada. Obecnych członków 13; po rozdzieleniu zamówionych kalendarzy rolniczych zaczęła się gawędka na temat: »co rolnik w obecnym czasie t. j. na początku zimy w gospodarstwie czynić powinien«. Nastąpiły odczyty »o znaczeniu torfu w gospodarstwie«, a potem »o elektryczności i jej zastosowaniu w gospodarstwie włościańskim« (ostatni artykuł z »Kłósów«).

Posiedzenie z dnia 18. grudnia. Obecnych członków 15. Pierwszy referat wygłosił p. Kochowicz z Papowa »o pożyteczności »Rolników« dla włościan« (»Kłósów« Nr. 48); drugi p. Buliński z Papowa na temat »jeszcze raz o krowie« (»Kłósów« Nr. 47); trzeci p. Wolański z Łysomic »racyonalny chów prosiąt« (z »Ziemianina«). Obecni wypowiedzieli swoje zdania i spostrzeżenia o wymienionych przedmiotach. — Przyszłe posiedzenie odbędzie się w trzecią niedzielę stycznia, oraz nastąpi wybór nowego zarządu.

X. prob. Hasse.

Komorsk, 18. grudnia 1910. Sprawozdanie z posiedzenia Kółka rolniczego na Komorsku i okolicę, które się odbyło dziś po południu o godz. 5. u p. Daszkowskiego w Komorsku. Zagaił pan przewodniczący i zabrawszy głos wykazał, jak potrzebnem jest prowadzenie ksiązek o przychodzie i rozchodzie gospodarskim, dalej mówił o tuczeniu świń, wykazał i tu w jaki sposób można młode świnię prędko utuczyć, gdzie pomimo to nie schorują (zasztywnieją). Dyskusya była dosyć ożywiona, zabrali tu głos pp. Jasiński, Karpiński, Kopicki i inni. Uchwalono jednogłośnie zakupić 2 knorki dla towarzystwa i to od p. Donimirskiego z Buchwałdu. Zamówiono także 4 kalendarze. Członków było 34 i 3 gości obecnych. Dwóch przyjęto jako nowych.

Zarząd.

Sprawozdanie z zebrania Kółka rolniczego w **Kaszczorku** d. 11. 12. 10. Zebranych było 10, w tem wicepatron p. Czarliński z Zakrzewka, obecni z zarządu pp. Kujawski, Chojecki, Kowalski. Odczyt z »Kłósów« wygłosił p. Kujawski »jeszcze raz krowa«, w dyskusyi zabierali głos pp. wicepatron Czarliński, Talaśka, Jabłoński, Kujawski i Chojecki, przyczem p. wicepatron obszernie pouczał z własnego doświadczenia, jak to przez osobne zadawanie ściślejszej paszy można zysk z krowy osiągnąć. Drugi odczyt z »Poradnika« wygłosił p. Talaśka »o sztucznych nawozach pod ziemniaki«, odczyt był zajmujący, gdyż w dyskusyi wszyscy brali ożywiony udział, przyczem p. Kujawski podał wynik swej próby na 1 morgu gdzie to przy użyciu 2 ctr. amon. superfos. 6/12 i 60 fnt. saletry zebrał 160 ctr. ziemniaków, bez sztucznych nawozów przeciętnie 110 ctr. na ziemi równej jakości, obornik tu i tam równo nawieziony, uprawa także równa. Trzeci odczyt wygłosił p. Kujawski z »Poradnika« »o odpowiedzialności prawa rolników za sprzedaż inwentarza«. — Przyszłe zebranie dnia 8. stycznia 1911 o godz. 11½ przed poł., odczyt z »Kłósów« »co rolnik wiedzieć powinien o bakterjach«.

Zarząd.

Kółko w **Gostocznynie** pow. Tucholski. Sprawozdanie z zebrania d. 18. 12. t. r. Zebranych było 20 członków, obecni z zarządu wszyscy. Odczyt na temat: »Cło ochronne« odczytał z Kłosów p. Prezes, zainteresowało to bardzo słuchaczy, gdyż w dyskusji zabierali głos wszyscy. Pogadanka na temat: »O chowie i paszeniu kur w zimie« wygłosił p. Jeliński z Przyrowy. Poruszono sprawy następujące: »O wychowaniu knurów do rozplodu aby zapobiedz osłabieniu organizmu knurów«, »O wytępieniu szczurów za pomocą środka »Mors«. Poruszono i sprawę o wysuwaczach przy manęczach, że takowe koniecznie wprowadzone być mają, aby uniknąć kary w razie nieszczęść, tak orzekła izba rolnicza w Poznaniu. Kalendarzy roln. zamówiono 15. Członków było 20 obecnych. Uchwalono także po nowym roku zabawę z teatrem urządzić. Dalej dał p. prezes zebranych do wiadomości iż p. Patron Kółek radzi obecnie dla panującej choroby pyska i racic Stadnika nie zakupywać, na co się też wszyscy zgodzili. Na warunki wygłoszone w Kłosach nr. 14 z r. 1909 ze strony Patronatu także się zgodzono. Omawiano też jak usuwać brodawki z cyc i wymiona u krów. Ze sprowadzonego wagonu makucha przez mleczarnią posłano próbę do Analizy, która wykazała 32,3% Protein 9,2% Fett, a zatem $\frac{1}{2}\%$ mniej jak gwarancja jest.

Zarząd.

Gruta. Sprawozdanie z posiedzenia Kółka z dnia 6. 12. 10. Zebranych było 14 członków i 13 gości, między tymi pan wicepatron Działowski. Po zagajeniu zebrania pan Wicepatron wspomina w rzewnych słowach stratę, którą społeczeństwo poniosło przez zgon ks. prał. Wawrzyniaka. Wspomnienie tego męża zostaje uczczone przez powstanie. Odczyty dwa: p. mecenas Grabarz „O zawieraniu kontraktów“, p. Paszota z Plemiąt „O zabezpieczeniach“. 4 gości zapisuje się na członków. Uchwalono zabawę zimową w lutym. Pan prezes Donimirski zachęca członków do abonowania „Kłosów“, zaznaczając, że abonowanie tychże jest obowiązkiem każdego członka. Obrano nowego skarbnika w osobie p. W. Tomaszewskiego. Po ożywionej dyskusji p. Prezes zamyka zebranie, dziękując duchowieństwu i rozmaitym panom z dalszych stron za łaskawe odwiedzenie i poparcie Kółka. Zebranie trwało od 6³⁰—9⁴⁰ wieczorem.

Przyszłe zebranie dnia **3. 1. 1911** o 6-tej wieczorem.

Zarząd.

Świecie, d. 19. 12. 10. Zebranie odbyło się w Parchowie przy bardzo licznym udziale członków i gości. Zagaja prezes wyrażając swe

zadowolenie z coraz to większego zrozumienia łączności między gospodarzami. Po przyjęciu kilku nowych członków i sprawozdania kasyera p. Skomskiego zgadzają się członkowie na wysłanie 10 mk. do kasy patronackiej, a prezes rozdziela 20 członkom nagrodę za pilne uczęszczanie na zebrania 20 kalendarzy i 10 książek do rachunkowości. Czterech panów odbiera oprócz tego nadzwyczajną nagrodę i to panowie Żurek Wiktor, Karczewski Jakób, Świdorski Antoni i Jagielski, za to, że ani razu nie opuścili zebrania i to Kłosy na przyszły kwartał zapłacone z kasy Kółka. Niech to będzie zachętą do pilnego uczęszczania na zebrania. Odczyt o praktycznych a tanich budowlach dla mniejszych gospodarzy, wygłasza p. Chmurzyński. Dalej poleca prezes żywokost jako zieloną paszę dla trzody chlewnej. Członkowie zamierzają sprowadzić sobie korzenie tej rośliny, a przy zwiedzaniu gospodarstw wypowiedzieć swoje spostrzeżenia co do wydajności i wartości takowej. Ogólną pogadankę nad naszymi sprawami rolniczymi otwiera p. sekretarz Dunajski, a obszerna dyskusja potwierdza ważność takich pogadań. Przyszłe zebranie 23. stycznia w Świeciu, a w lutym zabawa połączona z teatrem amatorskim.

Zarząd.

Nowacerkiew pod Pelplinem. Zebranie Kółka rolniczego odbyło się 18. grudnia, takowe zagaił Szanowny Pan prezes Hasse, pochwaleniem Pana Boga.

Po przeczytaniu protokołu z przeszłego zebrania, udziela Pan Prezes głosu p. A. Bieleckiemu z Rożentala, aby wypracowany odczyt wygłosił. Odczyt na temat „Burak i jego własności“. Pan Prezes podziękował p. Prelegentowi za tak ważny i obszerny wykład. Nad powyższym tematem wywiązała się obszerna dyskusja. Zabierali głos przeważnie p. prezes Hasse, p. Bieliński p. Brejski z Rombargu i p. Wygocki z Rzężęcina i kilku innych. Następnie odczytał p. Konstanty Hasse bratanek p. Prezesa, z wielką werwą artykuł z „Kłosów“, „Cła ochronne“. Z wielkim zadowoleniem wysłuchali członkowie powyższy artykuł, godzono się prawie na wszystkie punkta podane przez Prelegenta artykułu — dalej odczyt z Kłosów. Pan prezes „Bakterje jako organizm“. Dyskusja ożywiona. Pan Prezes kilka uwag „O paszeniu koni parowanemi kartoflami“ odczyt z Poradnika, nie godzono się zupełnie na wszystkie zdania. Następnie pogadanka „O chorobie pyska i racic“, „O siewie letniej pszenicy“ „Paszeniu suchemi i zielonemi wytlókami, bydła i świń“. Pan Kowalski z Rombargu stawił pytanie o założeniu elektryczności. Pan prezes

Hasse objaśnił dokładnie pytanie p. Kowalskiego i radził śmiało przystąpić, nadmienając iż elektryczność jest wielką korzyścią dla rolnika, a choć tylko posiada kilkanaście mórg. Na koniec Pan Prezes daje do wiadomości iż zabawa rolnicza odbędzie się 4 stycznia, pertraktował o muzykę która jest najtańszą, i odpowiednią z pułku piechoty 128 z Gdańska. Dalej omawiano program odbyć się mającej zabawy. Przyszłe zebranie jako walne zebranie odbędzie się przy końcu stycznia. Członków było obecnych 32, zarząd w komplecie. Po dalszej wspólnej pogadance zamknął Pan Prezes także pochwaleniem Pana Boga zebranie. Nadmienając, aby członkowie jak jeden zapisali Kłosa, pismo takowe jak Kłosa jest wielkiem błogosławieństwem dla rolnika.

Kto ręką nie pracuje temu ręka niezdatna usycha.

Kto duchem nie działa od tego duch Boży ucieka.

Zarząd.

Raciąż, d. 18. 12. 10. Na dzisiejszym zebraniu mówiono 1. O krowach cielnym. 2. Zamówiono kalendarze rolnicze. 3. Postanowiono odczytać na przyszłość co ważniejszego z »Kłosów« i »Poradnika« na zebraniu. 4. P. Przewodniczący zachęcał do starannego przechowywania sprzętów przez zimę jako pierwszą oszczędność w gospodarstwie 5. Zachęcał także do zaprowadzenia rachunkowości. Członków było obecnych 18.

Zarząd.

Kółko w **Gowidlinie**. Zebranie z 18 grudnia r. b. Obecnych 40 członków i 3 gości 1. Wykład X. prezesa Dylewskiego »O środkach zdrowotnych względem koni«. W dyskusji zabierali głos pp. Dorszewski, Kotłowski i Lis. 2. Odczyt p. Biegusa z Gowidlina »O rachunkowości w gospodarstwach włościańskich«. Referat X. Dylewskiego z ostatnich 3 numerów Kłosów »O bakterjach«.

Zarząd.

Działo się w **Golubiu** na zebraniu Kółka rolniczego dnia 8-go grudnia które zagał p. Przewodniczący w obecności 38 członków i ks. Wicypatrona. Po przeczytaniu protokołu odczytał p. Przewodniczący odczyt na temat »O wydobrzeniu roli« nad którym wywiązała się ożywiona dyskusja. Zabierali głos: ks. Wicypatron i pp. Prezes, Bożejewicz i wielu innych. Następnie p. Prezes udziela głosu ks. Wicypatronowi który po przedstawieniu się w gorących słowach przemówił. Ks. Wicypatron zapytuje się ilu członków abonuje »Kłosa« i zachęca aby każdy członek abonował tę gazetkę rolniczą bo dotychczas bardzo mało ją abonuje. Na koniec ks. Wicypatronowi podziękowano

za odwiedzenie Kółka. Przy wolnych wnioskach zapisano 20 kalendarzy rolniczych. Po wy-czerpaniu porządku obrad zamyka p. Prezes posiedzenie, życząc członkom szczęśliwego Nowego roku.

Zarząd.

Na posiedzenie Kółka rolniczego dn. 18. XII. przybyło członków 80 i kilku gości. Uchwalono mszą św. za duszę członka zmarłego św. p. Fr. Gliszczyńskiego. Kłosów zaabonowało 14 członków. 1 egz. Kłosów i 1 egz. Poradn. gosp. ma się opłacać z kasy Kółka. Odczyt p. Józefoskiego »O wystawie warzywa w Sierakowicach« wzbudził zainteresowanie. Zapro-szeniem członków przez ks. Prezesa na przed-stawienie obrazów świetlnych w **Sulęczynie** zakończono posiedzenie.

Zarząd.

Kółko w **St. Kiszewie**, 18. XII. 10. Sprawozdanie z zebrania d. 16. 11. 1910. Zebranych było 36 członków, obecni z zarządu w komplecie. Odczyt na temat »O poręczaniu przy sprzedarzu lub kupnie bydła« z Poradnika gospodarczego. W dyskusji zabierali głos pp. Lorocho, Grajczyk, Zabłęski i inni. Pogadanka na temat »O kopaniu krow, przy dojeniu i jakich środków używać aby nie kopały«. Poruszono sprawę następującą: »O pokryciu dachów papowych, cenie i trwałości papy«.

Zarząd.

Działo się w **Szwarcnowie** dnia 18. grudnia 1910 r. Przy obecności 32 członków zagaja przewodniczący ks. dziekan Dobbek dzisiejsze posiedzenie pochwaleniem Pana Boga. Po przeczytaniu zeszłego protokołu nastąpił wykład p. Baranowskiego, inżyniera z Torunia »O drenowaniu«. Ks. wicypatron prob. Pełka z Grabowa, który w dzisiejszym posiedzeniu swą obecnością nas raczył zaszczyścić, potwierdził powyższy wykład i zachęcał do drenowania. Ks. dziekan Dobbek także polecił powyższą sprawę i objaśnił jeszcze niektóre rzeczy. Członkowie zgodzili się do poczynienia dalszych kroków w tej sprawie. Na przyszły kwartał zamówili członkowie 25 egzemplarzy Kłosów. Ks. Wicypatron rozdawał kalendarze kieszonkowe i ściennie na rok przyszły. Rozebrano razem 27 kalendarzy ściennych i 22 kalendarzy kieszonkowych za co złożono mk. 17,75. Po skonstatowaniu obecności Przewodniczący posiedzenie solwował.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się 8. stycznia.

Zarząd.

Ostatnie posiedzenie Kółka roln. na **Czarze** i okolicę odbyło się w niedzielę 4. grudnia w lokalu p. Zadrzewskiego. O godz. 4 i ½ zagał p. Przewodniczący posiedzenie na którym obec-

nych było 26 członków. Na porządku obrad »Jeszcze raz krowa« odczyt przez p. sekretarza. W obszernej dyskusji zabierają głos przede wszystkim p. Przewodniczący, p. Jaworski Wal. p. Żurawski i inni. Ogólnie stanęło na tem, że dla osiągnięcia funta masła potrzeba nie 11 lecz najmniej 13 l. mleka. Tak samo zaleca p. Przewodniczący krowy cielne tak odżywiać jak dojki inaczej wydają nędzne cielęta i mniej się rozdają. Następnie pogadanka o landszafcie i pożyczce rentowej, w końcu płacenie za tomasówkę. O godz. 8 posiedzenie zamknięto. Przyszłe posiedzenie w św. 3 Króli o godz. 4 po poł. u p. Zadrzewskiego w Czarzu.

Zarząd.

Walne zebranie Kółek rolniczych powiatu grudziądzkiego, wschodnio- i zachodnio-brodnickiego odbędzie się w środę, dnia 4-go stycznia 1911 r. o godzinie 2-giej po południu na sali „Hotel Deutsches Haus“ w **Brodnicy**.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium.
2. Sprawozdanie wicepatronów.
3. Sprawozdanie poszczególnych Kółek.
4. Referat I. p. Bolesława Donimirskiego z Dembińca „O rozwoju i doniosłości Kółek roln. w Prusach zach.“
5. Referat II. p. Roszczynialskiego z Dzierżna „O sztucznych nawozach“.
6. Przemówienie Patrona.

Po zebraniu narada prezesów z Patronem.

Kto pragnie wziąć udział w wspólnej po zebraniu kolacji, uprasza się zamówienie nadesłać do zarządu „Hotel Deutsches Haus“ najpóźniej do 1-go stycznia r. p. Liczny udział członków Kółka oraz gości bardzo pożądany.

Leon Działowski
wicepatron.

Ignacy Mieczkowski
wicepatron.

Leon Ossowski
wicepatron.

Walne zebranie Kółka rolniczego na Grabowo i Rozentál odbędzie się w niedzielę 1. stycznia o godz. 4 po poł. w **Rozentalu**. — Abonament na „Kłosy“ będzie odbierany. Wstęp tylko dla członków.

Zarząd.

Zebranie Kółka rolniczego dla **Drzycimia** i okolicy odbędzie się w niedzielę 1. stycznia 1911 o godz. 1 po południu u pana Schramkiego.

Zarząd.

Formularz do zapisania „Kłosów“ na pierwszy kwartał 1911.

Załączony kwit prosimy odciąć, podpisać i oddać na pocztę lub listowemu wraz z pieniędzmi.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitschrift „Kłosy“ aus Thorn (18. Nachtrag zur Zeitungspreisliste) für die Monate Januar Februar März 1911 und zahle an Abonnement 75 Pf. u. 12 Pf. Bestellgeld).

Imię, nazwisko i adres
zamawiającego.

Obige 75 Pf. (und 12 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt

den 1910.

Kaiserl. Post

Biuro miernicze i melioracyjne

W. Staśkiewicz

POZNAŃ

ul. św. Marcina 10.

Telefon 1531.

TORUŃ

ul. Wilhelmowska 7.

Telefon 608.

wykonuje

drenowania, melioracje łąk

i pomiary tak prywatne jako też rządowe.

Buhaje holenderskie

szczepione przeciw gruźlicy wedł. Prof. Behringa, z obory zarodowej mającej 150 krów zapisanych w księdze stadowej zachodniopruskiej.

Knurki i Maciorki

z chlewni zarodowej o 120 maciorach rasy poprawnej krajowej, hodowanej pod nadzorem izby rolniczej, sprzedaje z odstawą do każdej stacy

Jan Donimirski, Buchwałd p. Troop (Pr. Zach.)

Na pamiątkę 500-nej rocznicy bitwy pod Grunwaldem

polecam tanio zupełne wydanie

Henryka Sienkiewicza

Krzyżaków

cztery tomy oprawne w jeden za tyko 4 markl. Dotychczasowe wydanie kosztowało 14 marek; nowe wydanie jest więc o 10 marek tańsze. Ze względu na tak niską cenę nie powinno być domu polskiego, w którymby się tego arcydzieła literatury polskiej nie znalazło.

Wysyłki natychmiast skutecznicia

K. Zabłocki, Toruń

ulica mostowa.

Wszystkie kalendarze

dla rolników na rok 1911

ma na składzie

K. Zabłocki w Toruniu.

K. Zabłocki w Toruniu

poleca

| | |
|--|------|
| Sikorski. Gospodarstwo rybne . . . | 6.— |
| Bardzki. Cztery nauki gospodarskie dla włościan | 0.75 |
| Skarbek. Gospodarstwo narodowe stosowane. Znajomość kraju — Rolnictwo | 2.50 |
| Krafft Dr. Guido. Uprawa roślin gospodarskich na podstawie nauki i praktyki. | 5.— |

Pankalla & Krenz

Przedsiębiorstwo melioracyjne i miernicze

Toruń tel. 511.
ul. Fryderyka 14.

Poznań tel. 819.
ul. Wiktorji 2.

(Żyrokonto w Banku Związku Spółek Zarobkowych.)

wykonuje pod ścisłym nadzorem:

1. **drenowania** na probostwach, na mniejszych i większych majątkach, dla spółek drenarskich;
2. **budowę kanałów** otwartych i krytych;
3. **mellioracje łąkowe** przez nawodnianie i osuszanie;
4. **pomiary** wszelkiego rodzaju.

Szybkie wykonanie i ceny najtańsze.

Dojazdy informacyjne bezpłatne i bez zobowiązania interesentów.



Codziennie świeżo upalone

kawy z własnej palarni.

Skład kolonialny

win i cygar.

Fabryka najdelikatniejszych

likworów stołowych.

Carl Matthes,

TORUŃ, Seglerstr. 26.

TELEFON No. 8.



Wszelkie Nasiona

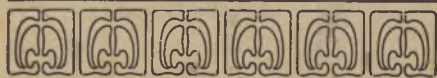
konieczny, traw, seradeli, buraków pastewnych i cukrowych, warzyw jako i leśnych

poleca pod gwarancją świeżości

specjalny skład nasion

B. Hozakowski Toruń (Thorn).

Przy zbiorowych zamówieniach dla Kolek roln. ustępstwa w cenach.

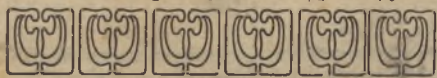


Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

TORUŃ

przyjmuje depozyta począwszy od 1 marki płacąc od 3 1/2—5%.



K. Zabłocki w Toruniu

poleca

Trunz. Nawozy zielone, ich zastosowanie i znaczenie w rolnictwie, oraz opis gospodarstw posługujących się nawozami zielonemi **1 m.**

Rejewski Józef. Rachunkowość kucpiecka zastosowana w rolnictwie **2 m.** franko **2,10 m.**

Steuert. Rady sąsiada w chorobach inwentarza **2,50 m.**

Kellner. Zasady nauki żywienia zwierząt domowych **4 m.**

Spółka Parcelacyjna w Lubawie

kupuje, sprzedaje i parceluje posiadłości ziemskie na własny i cudzy rachunek, pośredniczy w kupnie, sprzedaży i dzierżawie.

Jako najlepszą lokatę kapitałów poleca się

5-procentowe hipoteki pierwszorzędne

pod gwarancją, od których dla wygody nabywców płacimy procenta sami.

Od depozytów płacimy 5 procent za półrocznym wypowiedzeniem.

Adres: Spółka Parcelacyjna Lubawa — Loebau Wpr.

(Biuro znajduje się w lokalu Banku ludowego.)

H. CEGIELSKI Tow. akc. Filja w GRUDZIĄDZU

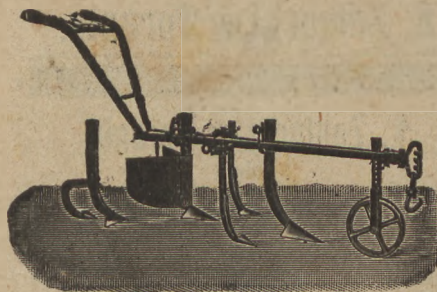
TELEFON 211.

(Graudenz, Pohlmannstr. 19) obok poczty.

Najstarsza jedyna największa fabryka polska

poleca

najnowsze i najlepsze kartoflarki „Alexandra“, najnowszy oryginalny „Hellera“ pług z pogłębiaczem, pługi „Rekord“ dwuskibowe i w giętych słupicach, pługi „Sep“ do głębokiej órki jednoskibowe, brony oryginalne „Laaka“, spulchniacze i walce wszelkich systemów, pierwszorzędne parowe garnitury angielskiej firmy „Davey Paxmann & Co., Ltd. Colchester“, prasy do słomy „Welglera“, wialnie „Roeberta“, parowniki i t. d. — słowem wszelkie w zakres rolnictwa wchodzące **narzędzia i maszyny** po cenach umiarkowanych.



Stała wystawa machin i narzędzi rolniczych w podwórzu filji w Grudziądzu.

Franc. Całbecki, generalny zastępca na Prusy Zachodnie i Wschodnie, Krainę i Pomorze.